**PONIEDZIAŁEK 15. 06. 2020 r.**

**TEMAT**: Wakacyjne plany.

1. Poproś mamę, tatę lub inną osobę o przeczytanie opowiadania.

*Z początkiem czerwca rozkwitły akacje. Cudowny zapach białych kwiatów akacji zwabił tysiące pszczół krążących wokół drzew brzęczącą chmurą. Zbierały pyłek i nektar kwiatów na pyszny miód akacjowy. Sześciolatki, dla których były to już ostatnie dni w przedszkolu, myślały o swoich przyszłych szkołach. Niektóre z radością, inne z lekkim niepokojem. Szkoła szkołą – ale wcześniej są wakacje. – Jadę do Krainy Wielkich Jezior – powiedział Bartek. – Mama i tata mają żaglówkę i wyruszymy w długi rejs po jeziorach. Będziemy łowili ryby, rozpalali ognisko na brzegu, smażyli ryby i piekli kiełbaski. A wieczorem dobijemy do przystani i prześpimy się w namiocie na polu namiotowym. – Ja też kiedyś byłem nad jeziorami – wtrącił Tadek. – Ale nie chciałbym tam jechać. Wszędzie tłok, pełno żaglówek, kajaków, motorówki i skutery wodne prują jak szalone. Zostawiają smugi spalin i plamy paliwa na wodzie. Brzegi jezior błotniste i pozarastane trzcinami. Na żaglówce cały czas trzeba siedzieć spokojnie, bardzo łatwo wpaść do wody. Ja wolę ciszę, spokój, gdzie mogę posłuchać śpiewu ptaków i rechotania żab. Jadę do wujka, do leśniczówki. Razem z wujkiem i ciocią będę poznawał zwyczaje zwierząt leśnych. Będziemy rozpoznawać tropy różnych zwierząt. Będziemy zbierać rogi zgubione przez rogacze, samce saren, jelenie, łosie i daniele. Wujek nauczy mnie rozpoznawać drzewa po liściach, kwiatach nasionach i kształcie koron. A z ciocią będziemy zbierać różne zioła, suszyć je. Zioła to naturalne lekarstwa. Ciocia jest doświadczoną zielarką i wie, które rośliny na co pomagają. – A ja pojadę nad morze –* *powiedziała Ania. – Będziemy kąpali się w morzu, opalali na piaszczystej plaży, razem nazbieramy ładnych kamyków, muszelek, żółtych i brązowych bursztynów. A potem będziemy kopać w piasku dołki, budować zamki, które przyozdobimy kamykami i patykami. Muszelki i bursztyny zbierzemy do pudełka, to będzie nasza wakacyjna pamiątka. – To prawda, morze jest piękne – dodał Grzesiek. – Ale bardzo kapryśne. I plaże wspaniałe, piaszczyste. Pod warunkiem, że nie wieje wiatr. Bo wtedy piasek jest wszędzie: w ubraniu, włosach, oczach. Woda w Bałtyku przeważnie jest bardzo zimna, a nawet lodowata. Nie da rady się kąpać. Można co najwyżej zamoczyć nogi, a potem szczękać zębami. A kiedy jest wysoka fala, to nawet nie wolno zbliżać się do wody. – A ja pojadę z rodzicami w góry. – powiedziała Zosia. – Rodzice zabierają rowery górskie. Będziemy jeździć po szlakach rowerowych, a tam, gdzie nie da się dojechać na rowerze, pójdziemy pieszo z kijkami i plecakami, aż do schroniska i jeszcze dalej, na sam szczyt góry, skąd są piękne widoki. – Góry są bardzo niebezpieczne. Pełno przepaści, można spaść i się połamać. Gdy wieje halny, łamie drzewa, świerki się* *przewracają. Pogoda szybko się zmienia. Nawet w słoneczny dzień może zaskoczyć burza. A wtedy – walą takie pioruny, że nie wiadomo, gdzie się skryć! – A ja pojadę do babci i dziadka na wieś – powiedziała Helenka. – Może nie ma tam jezior, morza ani gór, ale jest za to piękna, czysta rzeka, nie za szeroka i płytka, piaszczyste plaże, którymi jeśli ktoś chce – może spacerować kilometrami. Można płynąć z prądem w pontonie albo w kajaku, albo w łódce – jak kto chce. I jest las – a w nim sarenki, lisy, zające, a nawet widziałam łosie! – Na wsi strasznie nudno! – wybrzydzał Filip. – Nie ma kina, placów zabaw, mało dzieci, nie ma się z kim bawić. Trzeba uważać na kundle, które biegają wszędzie i tylko patrzą, żeby ugryźć w nogę. Nie można się od nich opędzić. Na łąkach pasą się krowy i konie, które brzydko pachną, brudzą, trzeba uważać, żeby w coś nie wdepnąć! – A w mieście jest lepiej? – żachnęła się Kasia. – Po trawnikach biegają psy i też brudzą! A nie każdy właściciel po nich sprząta! A samochody? Taki ruch, że nie ma jak przejść przez ulicę! Trąbią, wymuszają pierwszeństwo, pędzą jak szalone, setką albo i szybciej. I wszędzie spaliny! Udusić się można! – W mieście wcale nie jest źle! – powiedział Rysiek. – W mieście jest co robić! Wystarczy wyjść na podwórko – jest plac zabaw, można pojeździć na hulajnodze lub deskorolce! Zawsze można spotkać kolegów, koleżanki! Można spacerować chodnikiem i oglądać wystawy sklepów! Jak jest gorąco, można pójść na basen. Wyjeżdżam na wakacje na działkę, ale chyba wolałbym zostać w domu, w mieście! Dzieci opowiadały o swoich wakacyjnych wyjazdach, o podróżach i atrakcjach, jakie na nie czekają. Rozgorączkowane, przerywały sobie nawzajem, przekrzykiwały się jedno przez drugie. Tylko jedno dziecko, Krzyś, stał z boku, przysłuchiwał się, ale nie powiedział ani słowa. Miał smutną minę i łzy szkliły mu się w oczach. – A ty, Krzysiu, gdzie pojedziesz na wakacje? – spytała Helenka. – Ja nigdzie nie pojadę – powiedział Krzyś i się rozpłakał. Dzieci umilkły. Podeszły do Krzysia i zaczęły go pocieszać. Żeby ci nie było smutno, będziemy wysyłać pocztówki. I będziemy dzwonili, żeby opowiedzieć, jak jest na wakacjach! I przywieziemy ci pamiątki z naszych podróży. I opowiemy ci, gdzie byliśmy, co robiliśmy i narysujemy ci obrazki z naszych podróży. I będziesz się czuł, jakbyś był z nami! Krzyś rozpromienił się. W lecie zostanie w domu, ale jednocześnie będzie tam, gdzie jego przyjaciele. Wakacje jego kolegów i koleżanek będą jego wakacjami.*

1. Odpowiedz na pytania

− Gdzie wybierał się Bartek z rodzicami?

 − Co mieli tam robić?

 − Gdzie miał spędzić wakacje Tadek? Co miał robić w leśniczówce?

 − Co Ania zamierzała robić nad morzem?

− Co Zosia planowała z rodzicami robić w górach?

− Kto miał spędzić wakacje na wsi?

− Co Helenka mogła tam robić?

− Gdzie wybierał się Krzyś?

− Co postanowili jego przyjaciele?

1. Wykonaj zadania w książce „Karty pracy” cz. 4 na str. 80, 81, 82, 83.
2. Wykonaj papierowy statek z kolorowego papieru według podanej poniżej instrukcji. Możesz zrobić kilka statków, a następnie, puszczając je w misce z wodą, sprawdzić, które szybciej zatoną.

Możesz również poprosić dorosła osobę o przywiązanie do statków nitki i przywiązując je w dowolnych miejscach w domu, stworzyć wakacyjną dekorację.

Możesz również ozdobić statki według własnego pomysłu. <https://www.youtube.com/watch?v=mF3mUchYAi0>

1. Zabawa orientacyjno – porządkowa „Piłka parzy”.

Zaproś kogo zechcesz do wspólnej zabawy, która polega na tym, że jedna osoba toczy piłkę po podłodze ostrzegając, że ona parzy. Zadaniem uczestników jest omijanie toczącej się piłki – kogo piłka dotknie – odchodzi z zabawy.

1. Wykonaj zadania w „Książce” na str. 90.
2. Wykonaj pracę plastyczną pt. „Plaża”.

 [*https://pracaplastyczna.pl/index.php/lato/1095-wakacje*](https://pracaplastyczna.pl/index.php/lato/1095-wakacje)

**PIĄTEK 19. 06. 2020 r.**

**TEMAT:** Co zabieramy na wakacje?

1. Wykonaj zadania w „Kartach pracy” ze str. 84, 85, 86, 87, 88.
2. Poproś mamę, tatę lub inną osobę o przeczytanie zagadek – spróbuj rozwiązać je samodzielnie.


**Lody**
W kubeczku czy na patyku
wszyscy je lubimy.
Miło latem na języku,
poczuć małą porcję zimy.


**Słońce**
Świecę mocno dzionek cały,
żeby wszystkim ciepło dać,
by zobaczyć jak przychodzę,
trzeba bardzo wcześnie wstać.


**Strój kąpielowy**
Mały, lekki, kolorowy,
latem zawsze modny,
dobry do hasania w wodzie,
na plażę wygodny.


**Czapka**
Nad rzeką lub nad morzem,
przez letnie miesiące,
chroni naszą głowę,
przed gorącym słońcem.


**Krem do opalania**
W tubce lub butelce,
biały i pachnący.
Trzeba się nim posmarować,
wychodząc na słońce.


**Bursztyny**
Zbierane na plaży
brązowe kamyki.
Pięknie zdobią nam pierścionki
albo naszyjniki.


**Morze**
Może być niebieskie, szare lub zielone.
Bywa spokojne lub bardzo wzburzone.
Kiedy jego brzegiem ludzie spacerują,
jego małe fale stopy ich całują.


**Koło ratunkowe**
Jest lekkie okrągłe
i do nadmuchania.
Przyda się każdemu
w nauce pływania.


**Basen**
Kiedy lato spędzasz w mieście,
chcesz poszaleć w wodzie czasem.
Poproś mamę, tatę, siostrę,
żeby wzięli cię na...


**Rower wodny**
Mała łódka z siodełkami,
a w niej tata, ty i mama.
Gdy kręcicie pedałami,
łódka płynie sama.


**ZOO**
Duży ogród w środku miasta,
dużo domków w nim i klatek.
Zajrzyj tam by się przekonać,
co zwierzęta robią latem.


**Skakanka**
Plastikowe rączki
na dość długim sznurku.
Można na niej skakać
latem na podwórku.


**Namiot**
Mały domek z materiału,
w nim poduszki oraz koce.
Można smacznie w nim przesypiać
letnie ciepłe noce.


**Wesołe miasteczko**
Kolorowe domki, drzewa,
bardzo szybkie karuzele.
W tym wesołym miejscu dobrze
spędzać letnie jest, niedziele.


**Mewa**
Biały ptak ponad falami
lata lecz nie śpiewa.
Letnią porą cała plaża,
krzykiem jej rozbrzmiewa.


**Muszelka**
Gdy do ucha ją przyłożę,
morza szum powróci do mnie.
W tej skorupce, małe morze,
lato może nam przypomnieć.


**Jagody**
Liliowe kuleczki
na zielonym krzaczku,
by je znaleźć trzeba
latem pójść do lasu.


**Truskawki**
Polane śmietaną,
cukrem posypane,
smakują wybornie,
w słoneczny poranek.


**Ryba smażona**
Chrupiąca i złota,
piecze się lub smaży.
Najchętniej ją jemy
przy nadmorskiej plaży.


**Piłka**
Kolorowa kula,
trzeba ją nadmuchać,
by przez całe lato
turlać ją i rzucać.


**Plac zabaw**
Są na nich huśtawki
ławki i drabinki.
Latem się tu bawią
chłopcy i dziewczynki.


**Czereśnie**
Te letnie owoce
z małymi pestkami,
na zielonych ogonkach
Rosną parami.


**Grill**
W metalowym kociołku
węgielki się żarzą.
Na nich w letnie wieczory
ludzie mięsko smażą.


**Komary**
Latem jest ich dużo,
a gdy zaczną latać,
siadają na rękach
i trzeba się drapać.


**Plecak**
Włóż do niego wszystkie rzeczy:
sok, kanapkę i czapeczkę.
Potem załóż go na plecy
i na letnią idź wycieczkę.


**Plaża**
Można na niej się opalać,
Zamki z piasku też budować.
Gdy się znudzi, można z mamą
Brzegiem morza spacerować.


**Zamek**
Gdy jest prawdziwy - królowie w nim mieszkają.
Gdy zbudowany z piaski – dzieci zabawę mają.
Jeszcze inny w drzwiach się montuje.
Złodziej może wejść do domu, gdy się popsuje.

1. Wykonaj zadanie w „Książce” ze str. 92.
2. Przyjrzyj się wakacyjnej walizce i opowiedz, gdzie chcesz pojechać na wakacje i co spakujesz do swojej wakacyjnej walizki, aby mieć udane wakacje?



